

**KOLMOTO
SKUP AUT**
PŁATNE OD REKI



**661 622 733
663 665 745**

GAZETA łączna - Świdnik - Lublin
REGIONALNA
bezpłatna **POJEZIERZE**

Rok XVIII Nr 02 (251) 28.02.2018 - 29.03.2018 ISSN 1507-5257 Nakład 15 tys. egz.

GIL PROMOCJA
marzec
-10%



2,1KM
spalinowa

Łączna, ul. Pasternik 6
Lublin, ul. Turystyczna 13
tel. 81 752 30 11

Kolejne życie pałacu w Kijanach Oświatowa zapaść powiatu

Pałac Sonnebergów w Kijanach zmienia właściciela. Za 3,33 mln zł kupił go Think Tank Szlaku Jana III Sobieskiego. Fundacja urządzi w nim centrum edukacji historycznej. Będą hologramy, gry interaktywne, ciekawostki historyczne, ale także restauracja i pokoje hotelowe.



fol. G. Kuczyński

Fundacja napisała wniosek „Wehikuł czasu szlaku Jana III Sobieskiego, jako sieciowy produkt turystyki kulturowej Polski Wschodniej”. Wniosek znalazł akceptację w PARP i uzyskał ponad 17 mln zł dofinansowania. Za tę kwotę na terenie zespołu pałacowo-parkowego w Kijanach ma powstać nowoczesne centrum edukacji historycznej, odnoszące się do XVII w, kiedy żył król Sobieski.

dok. na str. 8

Krasnystawska oświetlona

Remont ulicy Krasnystawskiej, ważnej arterii komunikacyjnej Łęcznej, ukończony został w grudniu.

Na odbudowie blisko 20 kilometrów drogi wojewódzkiej 829 skorzystali także mieszkańcy Ciechanek Krzesimowskich, Zakrzowa, Milejowa, Jaszczowa, Łysola, aż po Biskupice.

Remont był konieczny ze względu na uciążliwe, nie-

bezpieczne koleiny oraz spękania nawierzchni i oberwania jej krawędzi. Na znacznej długości drogi występowały zawyżone pobocza. Brakowało sprawnego odwodnienia, a kanalizacja deszczowa oraz rowy przydrożne były zamulone i niedrożne.

W wyniku przebudowy droga zyskała właściwą geometrię, a szerokość zwiększyła się do 7 m.

dok. na str. 3

Wielkie serca młodych zawodników

W dniach 24-25 lutego 2018 w Wołominie odbyły się VIII Mistrzostwa Polski Tang Soo Do. W szranki stanęło 341 zawodników z 29 klubów (w tym z Białorusi). Dla zawodników z powiatu łączyńskiego był to pierwszy oficjalny start w barwach Akademii Sztuk Walki Go-Fight prowadzonej przez trenera Dawida Szewczyka.

Młodzi sportowcy mieli okazję spróbować swoich sił w konkurencjach technicznych (kopnięcia dosiężne i rozbicia desek), układach formalnych i w walkach touch-contact. 17-osobowy skład z sekcji Łęczna i 5-osobowy z sekcji Świdnik zaliczył udany start i debiut.

Rozbicia desek były dla naszych fighterów nowym doświadczeniem i wyzwaniem. Nikodem Dejko i Brajan Sarachin w imponującym stylu rozbili deski wprowadzając w osłupienie nie tylko sędziów ale i widzów. Z tym zadaniem radziły też sobie Sara

dok. na str. 3

Powiat łączyński jest mocno zadłużony. Od lat. Dzisiaj dług ma wielkość 14,5 mln zł. Ale za poprzedniej kadencji, kiedy rządziła prawica w koalicji z PiS, nie było wiele lepiej. W 2014 roku zadłużenie powiatu wynosiło ponad 12 mln zł. Czy przy ok. 60 milionowym budżecie powiatu to dużo czy mało?

Zaczęło się od długów

Liczyć można różnie, czasem w zależności od intencji jakimi kieruje się piszący. Około 266,5 zł długu na mieszkańca powiatu łączyńskiego, to niewiele w porównaniu do długów „wypracowanych” przez wiele

krajowych gmin. Najbardziej zadłużoną gminą w Polsce (po trzech kwartałach 2017 r. - dane MF) są Ostrowice, gdzie nieudolne władze doprowadziły do tego, że każdy mieszkaniec jest statystycznie „winny” aż 18,6 tys. zł.

Porównywanie gmin do powiatów, gdzie struktura dochodów jest zupełnie inna, nie ma jednak większego sensu. Najbardziej miarodajne jest skonfrontowanie samych powiatów.

dok. na str. 5



„Balladyna spod Łęcznej” przed sądem

Oskarżeni o brutalne zabójstwo w Ciechanekach stanęli 22 lutego przed sądem. Marta K. i jej kochanek odpowiadają za zamordowanie w nocy z 12 na 13 kwietnia 2017 roku oficjalnego chłopaka Marty K.

Głównym motywem tej zbrodni była romansowa (nie mylić z romantyczną) cecha charakteru 32-letniej Marty K. Chociaż od zdarzenia minął już blisko rok, ciała ofiary nie udało się odnaleźć.

Zamordowany 36-letni Mariusz S. pracował w Belgii, ale był związany z mieszkającą w Ciechanekach Martą K. Spotykał się z nią od kilku miesięcy. Poznali się przez internet. Mężczyzna często wyjeżdżał do pracy w Belgii. Jak później ustalono, kiedy był za granicą, jego dziewczyna

spotykała się ze swoim byłym partnerem – w chwili zbrodni 48-letnim Dariuszem M.

Tymczasem Mariusz S. był mocno zakochany. Wysyłał jej pieniądze. Nie wiedział oczywiście, że 32-latką ma na miejscu jeszcze innego partnera. W końcu mężczyźni dowiedzieli się o sobie.

Dochodziło do różnych spięć, ale żaden nie chciał zrezygnować z tej „Balladyny spod Łęcznej”.

Feralnej nocy z 12 na 13 kwietnia Mariusz S. odwiedził

dziewczynę. Przyjechał właśnie z Belgii Jak ustalili śledczy, kobieta już wtedy planowała z Dariuszem M., że pozbędą się 36-latka. Wieczorem wyszli na spacer w rejon placu buraczanego w Ciechanekach. Mariusz nie wiedział, że idzie wprost w pułapkę. W zasadzce czekał Dariusz M. Udawał pijanego. Zbliżył się do pary, po czym uderzył 36-latka pięścią w twarz. Zaatakowany zaczął uciekać w kierunku lasu. Dariusz M. dogonił go, zwałił z nóg i zaczął bić. Z akt sprawy

dok. na str. 8

KM KOMPLEKS MOTORYZACYJNY
MYJNIA RĘCZNA
Promocja mycie auta od 15 zł z hydrowoskiem
CERAMICZNA OCHRONA LAKIERU, SZYB I FELG
PRANIE TAPICERKI
POLEROWANIE LAMP I LAKIERU
MYCIE SILNIKÓW, MYCIE BUS-TIR
DEZYNFEKCYJA CHŁODNI

pon. - pt.: 8-18, sobota: 8-17 Łęczna, ul. Chełmska 17
tel. 81 476 18 68 (WJAZD OD UL. POLNEJ I OD TESCO)

Pranie dywanów
- odbiór i dowóz do klienta
- profesjonalne trzepanie dywanu w cenie prania
Pranie tapicerek
- samochodowej
- meblowej
Atrakcyjne ceny!
Fresh Dywan
724 862 712
Zosiówka 123 (dawniej sklep)

GAZETA łączna - Świdnik - Lublin
REGIONALNA
bezpłatna **POJEZIERZE**
Bieżące informacje na stronie:
www.e-pojezierze.pl
Czytaj na co dzień!

Auto-MRK SERVICE
PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE
GWARANTOWANY GRATIS!
do wyboru: myjnia kosmetyki samochodowe
ZAPRASZAMY!
Łęczna, ul. Sportowa 1
tel. 81 752 33 38

Mik Net
internet 5G
STACJONARNY INTERNET BEZPRZEWODOWY
Wi-Fi
2x SZYBSZA PRĘDKOŚĆ w nocy!
od 29zł
BEZ LIMITÓW
Dowiedz się więcej na:
www.mik.net.pl
tel. 791 09 09 09

SKUP ZŁOMU, STALI I METALI KOLOROWYCH
pon-pt: 8-16
najlepsze ceny w regionie
elektryczna waga
Łęczna, ul. Cegielińska 41, tel. 604 854 994

BIURO RACHUNKOWE
PW BIUR-MAR Marzena Milczarz-Krzewska
OFERUJEMY:
- pełna obsługa kadrowo-księgowa
- ROZLICZENIA ROCZNE
- bezpłatna pomoc w założeniu działalności gospodarczej
- pośrednictwo w zwrocie podatku zapłaconego za granicą
Profesjonalnie i najtaniej!
ul. Staszica 1/121, Łęczna
tel. 81 752 34 02, kom. 502 132 555
[www.biurmar.pl](mailto:biurmar@interia.pl), e-mail: biurmar@interia.pl

SKUP SPRZEDAŻ
• METALI KOLOROWYCH
• ZŁOMU STALOWEGO
Atrakcyjne ceny
Odbiór własnym transportem
Łęczna, ul. Lubelska 13
Świdnik ul. Dworcowa 3A
tel. kom. 501 384 868

UBEZPIECZENIA
KOMUNIKACYJNE, MAJĄTKOWE, PODRÓŻY I WIELE INNYCH
Łęczna, ul. Sportowa 1
Auto Mik II tel. 660 012 012 Czynne: pon.-pt.: 8-16
15 TOWARZYSTW W JEDNYM MIEJSCU!

KRONIKA ZDARZEŃ



Lublin

Śmiertelny wypadek na drodze

Do śmiertelnego wypadku doszło 19 lutego pod wiaduktem na Al. Tysiąclecia w Lublinie około godziny 14:30. Jak wynika ze wstępnych ustaleń, kierujący pojazdem marki Renault Megane jadąc w kierunku Al. Witosa na łuku drogi stracił panowanie nad autem. W wyniku tego uderzył w barierki energochłonne a następnie dachem w filar wiaduktu. Śmierć na miejscu poniósł 23-letni kierowca ze Świdnika, a 18-letnia pasażerka w stanie ciężkim trafiła do szpitala. Droga była przez kilka godzin zablokowana, a ruch odbywał się przez wyznaczony objazd.

Policjant, który stosował przemoc - skazany

Policjant z lubelskiej „jedynki” odpowiadał za przekroczenie uprawnień i stosowanie przemocy wobec zatrzymanego nastolatka. Biegli nie stwierdzili, by pobity nastolatek miał skłonność do konfabulacji. Sąd uwierzył w jego wersję zdarzeń. Sprawa zaczęła się w kwietniu 2014 r. 19-letni Jarosław M. chodził ze znajomymi po centrum miasta. Pili alkohol, aż około północy postanowili wrócić do domu. Przy dworcu PKS kolega Jarosława M. przewrócił się i rozbił lodówkę z napojami. Nastolatek ukradł napoje, które wysypały się z lodówki. Poszli do domu. Niedługo po tym zdarzeniu Jarosław M. i jego kolega zostają zatrzymani. Trafili do komendy przy ul. Północnej. Następnie zostali przewiezieni do komisariatu przy ul. Okopowej. Tam jednego z nich czekały tortury. Policjant go bił, kopał i wcierał w oczy gaz.

Krzysztofowi L. groziło do 10 lat więzienia. Sąd wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na 4 lata. – *To najniższa kara, jaką można było orzec. Sąd wziął pod uwagę, że przed zdarzeniem oskarżony cieszył się bardzo dobrą opinią. Wyróżniał się jako policjant. To drastyczne zdarzenie to jednorazowy incydent* – stwierdziła sędzia Dąbrowska. Krzysztof L. dostał również 2 tys. zł grzywny oraz trzyletni zakaz pracy w policji. Wyrok nie jest prawomocny.

Kłótnia o kobietę. Jeden użył noża.

Policjanci zatrzymali 24 latka, który podczas bójki z 26-latkiem użył noża. Do zdarzenia doszło na jednym z parkingów przy al. Spółdzielczości Pracy w Lublinie. Powodem konfliktu była najprawdopodobniej kobieta. Po wzajemnej wymianie ciosów 26-latek zauważył, że jego rywal trzyma w ręku nóż. Dopiero wtedy poczuł, że został zraniony w klatkę piersiową. Na miejsce zostali wezwani policjanci. 24-latek został zatrzymany i trafił do aresztu, natomiast 26-latek do szpitala.

Pobili tak, że zmarł na miejscu

Wszyscy byli pracownikami budowlanymi i mieszkali w jednym domu. W poniedziałek 5 lutego wieczorem pomiędzy trzema mężczyznami doszło do kłótni i bójki podczas spożywania alkoholu. Dwaj mieszkańcy Kwidzyna w wieku 25 i 28 lat zaatakowali 47-latka z powiatu cieszyńskiego. Mężczyzna zmarł na miejscu. Obaj mężczyźni zostali zatrzymani przez policjantów z komisariatu w Niemcach i trafili do policyjnego aresztu. Mieli ponad 2,5 promila alkoholu.



Łęczna

Spór rozstrzygnięty nożem.

Nocą w sobotę 10 lutego ok. godziny 3, na ul. Wierzbowej w Łęcznej doszło do bójki pomiędzy dwoma mężczyznami. Dyżurny łęczyńskiej komendy odebrał dwa zgłoszenia o tym, że na osiedlu Niepodległości w Łęcznej, niedaleko sklepu Stokrotki, bije się dwóch mężczyzn. Przybyli na miejsce policjanci zobaczyli jak jeden z mężczyzn używając noża zadaje ciosy drugiemu. Interweniowali próbując zatrzymać bardziej agresywnego z mężczyzn. Ten na widok mundurowych zaczął uciekać. W trakcie ucieczki stopniowo odrzucał posiadane przy sobie noże. Po przebiegnięciu kilkuset metrów został zatrzymany przez policjantów. Po przewiezieniu go do komendy ustalono jego tożsamość. To 41 letni mieszkaniec Łęcznej. Poddany badaniu wydmuchał ponad 2 promile.

Ofiara, 37-letni mieszkaniec Łęcznej z ranami kłutymi na całym ciele został przewieziony do szpitala. Policjanci na miejscu zdarzenia przeprowadzili oględziny podczas których zabezpieczono szereg śladów kryminalistycznych. Śledczy pracują nad ustaleniem okoliczności w jakich doszło do zdarzenia. W przypadku gdyby wyniki prowadzonego śledztwa potwierdziły, że sprawca chciał zabić ofiarę – mężczyźnie grozi kara dożywotniego pozbawienia wolności. Napastnik jest znany policjantom i w przeszłości notowany.

Pijany doprowadził do kolizji i uciekł.

W Wólce Cycowskiej 8 lutego wieczorem doszło do kolizji dwóch pojazdów. Jadący samochodem marki Citroen zjechał na przeciwny pas jezdni i najechał na prawidłowo jadący pojazd marki Ford, którym kierował 21-letni mieszkaniec powiatu chełmskiego. Jak wynikało z relacji świadków kierujący citroenem już wcześniej wykonywał niebezpieczne manewry, co skłaniało do przypuszczeń, że może być pijany.

Po kolizji kierowca citroena nie zatrzymał się i zaczął uciekać w kierunku Świerszczowa. W pewnym momencie skręcił w połą drogę, a następnie wjechał w pola. W po- goń za drogowym piratem udał się inny kierowca, który był świadkiem kolizji. Ponieważ miał samochód terenowy pościg po polach nie był dla niego problemem. Uciekinier wjechał swoim samochodem na jedną z posesji w gm. Cyców i tam 37-latek z Terespoła dokonał jego zatrzymania i wezwał policję. Przebadany uciekinier miał blisko 1,9 promila alkoholu w organizmie. Mężczyznę zatrzymano i trzeźwieje on w policyjnym areszcie. Popelnione przestępstwo zagrożone jest karą do 2 lat pozbawienia wolności.

Uprzejmy złodziej?

Rafał z Łęcznej to szczególny rodzaj złodzieja. Można by powiedzieć, że to złodziej uprzejmy, gdyby nie to, że w nocy z 31 grudnia na 1 lutego włamał się w Łęcznej do samochodu mieszkańca Łęcznej. Wybił szybę od strony kierowcy w VW transporter i dodatkowo tylną do jego części bagażowej. Okradł auto z wszystkiego co się dało. Dlaczego więc uprzejmy – bo zostawił swoją wizytówkę, aby właściciel i policjanci nie musieli się zbytnio trudzić ze znalezieniem sprawcy.

Złodziej podczas kradzieży zgubił swoje dokumenty w okradanym pojeździe – dowód osobisty, 2 karty bankomato- we, kartę SIM i kalendarzyk na 2018 rok. Został przesłuchany, a policja prowadzi czynności, bowiem jest uzasadnione podejrzenie, że nie działał sam i następnego dnia po obrobieniu transportera okradł jeszcze inny samochód. Do tego jest dobrze znany łęczyńskiej policji. 37-letni mieszkaniec Łęcznej zostaj zatrzymany, a Sąd Rejonowy w Lublinie zastosował wobec niego 3-miesięczny areszt.

Tragiczny wypadek w Rogóźnie

Do tragicznego w skutkach wypadku doszło 8 lutego wieczorem po godzinie 21:00 w Rogóźnie na drodze wojewódzkiej nr 820. Seat Leon jadący w kierunku Ludwina najprawdopodobniej wpadł w poślizg, zjechał na pobocze i uderzył prawym bokiem w drzewo. W wyniku wypadku 22-letni mężczyzna mieszkaniec gm. Uścimów, poniósł śmierć na miejscu. Kolejna osoba 25-latek został przewieziony do szpitala. Na miejscu wypadku obecna była również 49-letnia kobieta.

Weekend na łęczyńskich drogach

Pracowity weekend mieli łęczyńscy policjanci. Jeden kierowca był pijany, inny przekroczył dopuszczalną prędkość. Do pierwszego zdarzenia doszło w piątek wieczorem w Cycowie. Policjanci zauważyli jadący całą szerokością pasa pojazd marki Audi i postanowili skontrolować jego kierowcę. Badanie 31-latka wykazało blisko 1,7 promila alkoholu. Teraz za jazdę po pijaku grozi mu do 2 lat pozbawienia wolności. Dodatkowo mieszkańcowi gm. Cyców został zatrzymany dowód rejestracyjny, bowiem pojazd posiadał uszkodzenia i nie nadawał się do bezpiecznej jazdy.

Kolejny kierowca lekceważący przepisy ruchu drogowego wpadł w niedzielny poranek 4 lutego. 35-latek z powiatu hrubieszowskiego został zatrzymany w Starej Wsi, gm. Łęczna. Przy ograniczeniu do 50 km/h jechał swoim audi z prędkością 77 km/h. Nie miał też prawa jazdy. Z policyjnych baz danych wynikało, że kierujący ma cofnięte przez starostę uprawnienia do kierowania pojazdami. Taka sytuacja oznacza, że niezależnie od grzywny za przekroczenie prędkości mężczyzna usłyszy również zarzuty karne.

Zamówił kurs Lublin-Łęczna, potem zwał

Rano (3 lutego) dyżurny łęczyńskiej komendy otrzymał zgłoszenie, z którego wynikało, że nie doszło do zapłacenia za przejazd taksówką. Policjanci udali się pod wskazany adres i porozmawiali z pokrzywdzonym taksówkarzem. Wynikało z niej, że mieszkaniec Łęcznej zamówił w Lublinie kurs do domu. Jednak po dojechaniu na ul. Wierzbową ani myślał rozliczyć się za przejazd. Wyszedł z taryfy i czmychnął do pobliskiego bloku. Taksówkarz pobiegł za uciekinierem, który ukrył się w mieszkaniu. Matka sprawcy zobowiązała się uiścić taksówkarzowi koszt nieopłaconego przejazdu syna. 30-latek swoim zachowaniem dopuścił się jednak wykroczenia – tzw. szalbierstwa. Kto wyludza pożywienie, przejazd czy też inne świadczenie bez zamiaru uiszczenia należności, o którym wie, że jest płatne, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności lub grzywny.

Śmierć w Jawidzu

1 lutego do Państwowej Straży Pożarnej w Łęcznej wpłynęło zgłoszenie o konieczności pomocy Zespołowi Ratownictwa Medycznego w działaniach związanych z podejrzeniem wystąpienia zatrucia tlenkiem węgla w mieszkaniu w Jawidzu gm. Spiczyn. Strażacy stwierdzili, że w budynku mieszkalnym, w jednym z pomieszczeń na parterze, leży na podłodze nieprzytomny mężczyzna. Przybyli na miejsce lekarz pogotowia stwierdził jego zgon. Wstępnie ustalono, że prawdopodobnie w pomieszczeniu tym doszło wcześniej do pożaru, wskazywały na to okopcone ściany, nadpalona podłoga oraz meble.



Świdnik

Mocno pijany za kierownicą

26 lutego po północy policjanci ze świdnickiego zespołu patrolowego zauważyli pojazd marki Mazda, którego tor jazdy mógł wskazywać na to, że kierujący może być w stanie po użyciu alkoholu. Zatrzymali kierującego na jednej z ulic Świdnika. Auto prowadził 62-letni mieszkaniec Świdnika, od którego wyczuwalna była woń alkoholu. Wynik badania alkomatem wskazał blisko 2,5 promila w wydychanym powietrzu. Dodatkowo mężczyzna nie posiadał przy sobie żadnych dokumentów. Grozi mu do dwóch lat pozbawienia wolności.

Chciał przekupić policjantów

Policjanci zatrzymali 46-letniego kierowcę, który podczas kontroli drogowej chciał wręczyć policjantom drogówki pieniądze. Mężczyznę skontrolowano podczas działań „Kaskadowy pomiar prędkości”, gdy w terenie zabudowanym przekroczył dozwoloną prędkość o 30 km/h.

25 lutego po godz. 9:00 w miejscowości Kolonia Siedliszczki patrol ruchu drogowego prowadząc działania „Kaskadowy pomiar prędkości” zatrzymał do kontroli drogowej kierującego pojazdem marki Audi, który przekroczył dozwoloną prędkość w terenie zabudowanym o 30 km/h. Za popełnione wykroczenie funkcjonariusz zaproponował mandat karny kredytowany oraz 4 punkty karne. 46-letni kierowca w zamian za odstąpienie od ukarania go mandatem oraz punktami próbował wręczyć policjantowi 200 zł łapówki. Za popełnione przestępstwo mężczyzna został zatrzymany. O jego dalszym losie zdecyduje sąd. Grozi mu kara do 8 lat pozbawienia wolności.

Stracił prawo jazdy na własne życzenie

20 lutego po godzinie 22 funkcjonariusze świdnickiej drogówki kontrolujący prędkości na ul. Piaseckiej w Świdniku zatrzymali kierowcę saaba, który jechał 08 km/h. Kierujący pojazdem 22-latek został ukarany mandatem karnym oraz 10 punktami karnymi. Za popełnione wykroczenie zostało mu zatrzymane również prawo jazdy.

Dzieci pod opieką pijanych matek

W piątek, 16 lutego na numer świdnickiej komendy zadzwonił pracownik socjalny z opieki społecznej i zaalarmował, że w miejscowości Piaski nietrzeźwi rodzice sprawują opiekę nad dziećmi. W domu, z dziećmi znajdowała się 37-letnia matka, której wynik badania alkomatem wykazał blisko 2,5 promila alkoholu w organizmie. Dwójka dzieci w wieku 4 i 17-lat zostały przekazane pod opiekę ciotce.

W niedzielę natomiast na policję zadzwonił ojciec, który odwoził dzieci po widzeniu się z nimi. Miał je przekazać matce jednak wyczuł od niej woń alkoholu. Policjanci przybyli na miejsce przebadali 27-letnią matkę na zawartość alkoholu w organizmie. Wynik wskazał niemal 2,5 promila. Dzieci w wieku 4 i 6-lat zostały pod opieką trzeźwego opiekuna.

Rozbój z użyciem noża

Świdniccy policjanci zatrzymali jednego ze sprawców rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia. Do zdarzenia doszło pod koniec stycznia br. Dwóch mężczyzn napadło na mieszkańca Świdnika, bili go i kopali po ciele, a następnie zabrali mu telefon komórkowy o wartości 800 zł. Po zdarzeniu mężczyzna udał się do domu po pudełko po telefonie oraz dokumenty zakupu w celu zgłoszenia zajścia na policję. Gdy pokrzywdzony wyszedł z domu, został ponownie napadnięty przez tych samych mężczyzn, którzy bili go i kopali, przyłożyli mu też nóż do szyi i grożąc nim zabrali pudełko z dokumentami.

Policjanci ustalili sprawców zdarzenia. Jeden został zatrzymany i doprowadzony do Sądu Rejonowego Lublin Wschód. W stosunku do 27-latka zastosowano środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. **oprac. R. Nowosadzki**

SGL Specjalistyczne Gabinety Lekarskie Sp. J. Kusy i Wspólnicy
ul. Górnicza 3, 21-010 Łęczna
www.sgl.lublin.pl

- Medycyna rodzinna
- Stomatologia
- Opieka specjalistyczna
- Opieka psychiatryczna, psychologiczna, terapia uzależnień
- Diagnostyka medyczna
- Rehabilitacja i masaże
- Dietetyka

Realizujemy świadczenia w ramach

NFZ

Świadczenia medyczne i rehabilitacyjne w ramach Abonamentu

LUXMED

Stomatologia również w soboty na NFZ i prywatnie

Rejestracja:

81 852 07 41

Rejestracja czynna od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 - 18.00

Krasnystawska oświetlona

dok. ze str. 1
Przebudowane zostały skrzyżowania, pojawiły się dodatkowe pasy zjazdowe m.in. do szpitala, powstały ronda, chodniki, na całej długości ulicy ścieżka rowerowa oraz nowe oświetlenie.

W połowie lutego włączone zostało oświetlenie ulicy i chodników przy Krasnystawskiej, kończąc tym samym oficjalnie remont.

W roku 2018 zaplanowa-

no prace drogowe na dalszej części drogi wojewódzkiej 829 – od krzyżówek na „górze”

przez Nowogród, aż do Kijan, a na rok 2019 remont drogi wojewódzkiej 820 z Łęcznej przez Ludwin, aż do Sosnowicy.

GK



fol. Łukasz Trojanowski

Nowe mieszkania w Łęcznej

W Łęcznej aktualnie trwa budowa II etapu inwestycji mieszkaniowej wielorodzinnej. W ramach drugiego etapu powstanie 50 mieszkań o powierzchni od 39 mkw do 81 mkw.

opłaty za ogrzewanie mieszkań. Ponad standardowym elementem tworzonych budynków jest zastosowanie mechanicznej wentylacji, która zdecydowanie poprawia mikroklimat panujący w miesz-

nowaniem budynku. Każde mieszkanie jest opomiarowane od wszystkich źródeł energii, tj. ciepła, prądu, gazu, co oznacza, że każdy właściciel mieszkania będzie ponosił opłaty wynikające



Inwestycja „Magnolia Residence” obejmuje łącznie trzy nowoczesne budynki przy ul. Wacława Jawoszk. Budynek obecnie realizowany jest budowany według nowych zastrzeżonych norm energetycznych, co w konsekwencji przekłada się na mniejsze

kaniach. Termin zakończenia trzeciego budynku planowany jest na koniec 2018 r.

Mieszkania budowane w ramach projektu „Magnolia Residence” są bezczynszowe, co oznacza, że mieszkańcy płacą tylko realne koszty związane z funkcjo-

z indywidualnych odczytów.

Zainteresowanych klientów zapraszamy do Biura Sprzedaży czynnego w godz. od 10 do 15 w Łęcznej przy ul. Wacława Jawoszk 5/37, tel. 507 024 569 lub 504 833 985.

t. reklamowy

PREMIUM FOTOBOKS
ekskluzywne fotobudki
WESELA
IMPREZY FIRMOWE
IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE ☎ 694 010 345
www.premiumfotobox.pl

Jaszczów 383
21-020 Milejów KWADRO

WĘGIEL Z DOWOZEM!

- MIAŁ
- KOSTKA
- ORZECH
- GROSZEK
- EKOGRSZEK

LUZEM ORAZ WORKOWANY!

pn.-pt. 8:00-16:00
www.kwadro.net.pl
☎ 605 290 530

Dołącz do ludzi o **WIELKICH** sercach
Przebież 1% podatku KRS: 000 000 4522

Wspomóż Lubelskie Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia

www.hospicjum.lublin.pl

Zakład Elektromechaniki Samochodowej
Brzozowski & Kowalewski s.c.

Naprawa i sprzedaż:

- alternatorów
- rozruszników
- prądnic

do samochodów osobowych, ciężarowych i maszyn rolniczych

21-925 Niemce, ul. Willowa 14, tel. 81 756 15 79, www.elektromechanikaniemce.pl

Naprawy „od ręki”

Artur Soboń, poseł PiS, wiceministrem

Posel PiS Artur Soboń ze Świdnika został wiceministrem inwestycji i rozwoju. W resorcie będzie odpowiadał za budownictwo.

O powołaniu lubelskiego parlamentarzysty poinformował na Twitterze minister Jerzy Kwieciński. Zamieścił też zdjęcie przedstawiające moment wręczenia nominacji.

O ewentualnym powołaniu Sobonia do rządu mówiło się od kilku tygodni. W grę wchodziło m.in. ministerstwo inwestycji i rozwoju. W styczniu w wyniku rekonstrukcji rządu zostało zlikwidowane Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa, któremu podlegały sprawy związane m.in. z budownictwem. W jego miejsce powołano Ministerstwo Infrastruktury, a budownictwo, planowanie i zagospodarowanie przestrzenne oraz mieszkalnictwo zostało przeniesione do kompetencji nowo powołanego Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju.

Szef resortu inwestycji i rozwoju przejął także nadzór nad Głównym Geodetą Kraju oraz Głównym Inspektorem Nadzoru Budowlanego.

Artur Soboń był m.in. radnym powiatu świdnickiego oraz sejmiku województwa lubelskiego. Posłem jest od 2015 roku. Zdobył 16.643 głosy, w samej gminie Łęczna 1119 głosów. Według danych Sejmu, od początku kadencji uczestniczył w ponad 99 proc. głosowań, złożył 10 interpelacji i 24 zapytania, którym nadano bieg. Należy do parlamentarnej Komisji Obrony

Narodowej oraz Komisji Finansów Publicznych.

Posel z Lubelszczyzny był również wymieniany jako ewentualny kandydat Prawa i Sprawiedliwości na prezydenta Lublina w najbliższych wyborach samorządowych.

Trudno powiedzieć czy w tej sytuacji kandydowanie na prezydenta Lublina wchodzi jeszcze w grę.

R. Nowosadzki



Wyborcza propaganda?

Radni „Lepszej Łęcznej” wprowadzają w błąd mieszkańców. Perspektywa jesiennych wyborów?

Na początku roku radni klubu „Lepsza Łęczna” na swoim subiektywnym blogu oraz wśród mieszkańców gminy Łęczna rozpowszechnili informację, że część radnych miejskich (12 osób) jest przeciwna remontowi ulic Gwarków oraz Wiklinowej. Swoje wywody dokumentowali imiennymi wynikami głosowań. To bzdura!!!

Radni odnieśli się do propozycji zmian w budżecie na rok 2018, jakie zaproponował przewodniczący „Lepszej Łęcznej” Mariusz Fijałkowski. Chciał on zabrać 2 mln zł z zadania „Przebudowa ul. Pasternik i Przemysłowej” (pytanie dlaczego?) i przeznaczyć po 1 mln zł na nowe zadania „Modernizacja ul. Wiklinowej” i „Przebudowa ul. Gwarków”. Większość radnych sprzeciwiła się propozycji, argumentując to znajomością realiów takich inwestycji. dając do porównania remonty ul. Spacerowa (cytując klasyka: jakoś a nie jakoś) oraz ul. Skarbka (remont wykonano prawidłowo i porządnie). Radni, którzy głosowali przeciwko propozycji pana Fijałkowskiego, chcą poprawy jakości infrastruktury drogowej w całej gminie, ale z głową a nie byle jak...

Odnosząc się do wspomnianych w tekście ulic, to ul. Gwarków będzie modernizowana, podobnie jak ul. Skarbka (proces ten trwał 2 lata). Nie

da się w przeciągu roku realnie wykonać inwestycji mając do czynienia z sytuacją, gdzie jest kilku właścicieli terenu (spółdzielnia, prywatni właściciele, gmina). Czyżby radni Lepszej Łęcznej nie wiedzieli, jak przebiegała procedura remontu ul. Skarbka? Przecież przypisali sobie wykonanie tego zadania (co jest kolejną bzdurą). W budżecie gminy Łęczna na rok 2018 Rada Miejska zarezerwowała 30 tys. zł na wykonanie dokumentacji technicznej potrzebnej do wykonania zadania „Przebudowa ulicy Gwarków” podobnie jak miało to miejsce przy przebudowie ulicy Skarbka. Jeżeli zaś chodzi o ulicę Wiklinową, to nie można tylko położyć nowego dywanika z asfaltu. Potrzebna jest kompleksowa modernizacja z przebudową infrastruktury podziemnej. Do rzetelnego wykonania takiego zadania potrzebna jest współpraca spółdzielni, prywatnych właścicieli oraz duży nakład finansowy (ok. 2 mln zł.). Ciężko jest wykonać takie zadanie w ciągu roku.

Wracając do samej propozycji projektu, należy zauważyć, że wspomniane ulice są praktycznie jedynymi niewyremontowanymi na swoich osiedlach, a na Starym Mieście czy Pasterniku takich ulic jest więcej. Jednak radni Lepszej Łęcznej o tym zapomnieli, bo tam mieszka stosunkowo mniej ich potencjalnych wyborców niż na dużych osiedlach. Nie zapominać, że gmina Łęczna to nie tylko miasto,

ale i wsie gdzie drogi też potrzebują remontów. Miesiąc po sesji budżetowej łącząc się radni musieli przesunąć część pieniędzy z zaplanowanego remontu ulic na Pasterniku na inne zadania, gdyż nie uzyskał on dofinansowania w ramach tzw. schetyńówek. Środki zostały przesunięte na rozpoczęcie remontu spichlerza, zwiększenie planu wydatków na termomodernizację SP nr2 oraz drugą część remontu Placu Powstań Narodowych, na które miasto ma gotową dokumentację. Ulica Pasternik będzie realizowana w okrojonym zakresie.

Jak więc widać pomysły proponowane przez radnego Fijałkowskiego są pomysłami pod tzw. „publikę” i są celowane tam, gdzie można zyskać więcej głosów w zbliżających się wyborach. Radny wraz z kolegami z klubu rzucają populistycznymi hasłami i pomysłami, często mijając się z prawdą, licząc, że w ten sposób uda im się zyskać grono wyborców.

Na zakończenie jeszcze jeden fakt. Pan M. Fijałkowski składa wcześniej wymienione 2 projekty dotyczące ul. Gwarków i Wiklinowej, które nie znajdują poparcia u 12 radnych (co jest szeroko opisane i skomentowane przez rzeczonożego pana), a za kilkanaście minut wraz z kolegami z klubu „Lepsza Łęczna” jednogłośnie popierają budżet na rok 2018 w kształcie zaproponowanym przez burmistrza Teodora Kosiarskiego, czyli bez remontu ul. Gwarków i Wiklinowej (o czym już wspomnieliśmy do dać w swoich pismach)...

t. sponsorowany

ul. Piłsudskiego 14a
21-010 Łęczna
BUDYNEK „SOSENKA”

PYCHOTA

Codziennie zapraszamy na inne **DANIE DNIA** oraz **DANIE FIT** (zupa + danie główne).

POSIADAMY DWIE SALE:
na 20 i na 40 osób
oraz bajkowy kąpiel dla dzieci.

Organizujemy przyjęcia okolicznościowe

Pon - Czw.: 11-21;
Pt - Sob.: 11-23; Niedz.: 12-20

Dowóz od 20 zł
(za dopłatą poza teren Łęcznej)

Możliwość płatności kartą!

Odwiedź nas na facebooku: @pychotaa

☎ 790 780 149

Spółeczny opór wobec australijskich planów Zmiana w zarządzie Bogdanki

Najpierw radni gminy Cyców powiedzieli nie budowie kopalni przez australijską firmę, potem ich stanowisko potwierdzili mieszkańcy gminy. Na początku lutego Urząd Gminy Cyców podał wyniki konsultacji społecznych dotyczących projektu australijskiej kopalni Jan Karski.

Przypomnijmy, 29 grudnia radni gminy Cyców podjęli uchwałę (przy sprzeciwie zaledwie jednego radnego) w której czytamy m.in. „Działając w interesie mieszkańców Gminy Cyców, podzielając ich obawy, (...) Rada Gminy Cyców stanowczo sprzeciwia się przedsięwzięciu polegającemu na udostępnieniu i zagospodarowaniu złoża węgla kamiennego „Lublin K-6-7” na terenie Cyców, przez PD Co Sp. z o.o.”. W uzasadnieniu do uchwały napisano m.in. „Mając na uwadze kwestie związane z ochroną środowiska naturalnego należy zaznaczyć, że jedna z funkcjonujących kopalni węgla kamiennego, tj. LW „Bogdanka” uzyskała decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia „Eksploatacja węgla kamiennego w projektowanym obszarze górniczym obejmującym złoża Lublin K-6-7 i złoża K-3”. (...) Użycie ist-

niejącej infrastruktury przy eksploatacji złoża „Lublin K-6-7”, które stanowi naturalne przedłużenie struktury złożowej zagospodarowanego złoża Bogdanka posiada istotne znaczenie z punktu widzenia ochrony środowiska naturalnego.

Naturalne ukształtowanie cieków wodnych w Polsce jest z południa na północ. Złoże „Lublin K-6-7” powinno być wydobywane od północy, wtedy naturalnymi ciekami będzie można odprowadzić wodę z terenów, na których wystąpi osiadanie gruntu w wyniku wydobywania węgla. Może to nastąpić przy wykorzystaniu istniejącej infrastruktury wybudowanej przez LW „Bogdanka”.

Argumenty te zapewne trafiły do mieszkańców gminy, bowiem na 1220 ankiet (15 głosów okazało się nieważnych), które od 12 stycznia 2018 r. do 31 stycznia 2018 r. wpłynęły do gminy, aż 1061 osób poparło grudniową uchwałę Rady Gminy Cyców w sprawie negatywnego stanowiska wobec planów wydobywania węgla kamiennego spod Cycowa przez PD Co. Nie poparło uchwały, a więc za planami PD Co, było tylko 144 uczestników ankiety.

W wypowiedzi dla „Dziennika” M. Taras, wiceprezes PD Costwierdził: Wyniki „niezależnego badania opinii publicznej są inne”. Według niego za budowę opowiadało się 74 proc. mieszkańców województwa. W podobnym tonie wypowiadać się też mieli podobno uczestnicy prowadzonych konsultacji społecznych w gminach Wierzbica, Siedliszcze i Cyców.

Skąd te różnice? W pewnym sensie odpowiedź na to daje wypowiedź dla „Pojezierza” wójta Pikuli. - Nie możemy zablokować tych projektów ale na pewno będziemy walczyć o takie wykorzystanie tego surowca aby z wydobywania były też korzyści dla gminy – mówi wójt Pikula. - Tymczasem przedstawiciele PD Co brutalnie nas oszukali. Przyjeżdżali i wprost mówili, że wybudują kopalnię na terenie gm Cyców. Nawet kazali nam szukać terenu na budowę powierzchniowej części kopalni. Dla mnie dzisiaj to są ludzie niewiarygodni. Bo ostatecznie w Rejowcu ma być zakład wzbogacania, a w Siedliszczu kopalnia, a w Cycowie tylko wydobywanie i szkody – dodaje wójt.

Opór dużej części mieszkańców gminy to nie jedyny problem PD Co. Bogdanka uzyskała decyzję o środowi-

skowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia „Eksploatacja węgla kamiennego w projektowanym obszarze górniczym obejmującym złoża Lublin K-6-7 i złoża K-3”. Australijsko-chiński inwestor dopiero się o nią stara. Z uwagi na to, że rozszerzył się zakres tego przedsięwzięcia o rurociąg odprowadzający wody dołowe, potrzebne są uzupełnienia wniosku. O wydanie dodatkowych opinii zobowiązani zostali przez Regionalną Dyрекcję Ochrony Środowiska w Lublinie inspektorzy sanitarni w Chełmie, Łęcznej i Świdniku. Opinię odnośnie rurociągu musi także wydać Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Lublinie. To wszystko powoduje, że termin wydania decyzji środowiskowej, która jest warunkiem niezbędnym zdobycia koncesji wydobywczej, odsuwa się w czasie.

Tymczasem na biurkach premiera i ministra ochrony środowiska, odpowiedzialnego za wydanie koncesji wydobywczej dla PD Co, są już informacje o uchwale Rady Gminy Cyców.

Zapewne również wyniki przeprowadzonych w styczniu konsultacji społecznych.

Ryszard Nowosadzki

Rada nadzorcza Lubelskiego Węgla „Bogdanka”, w wydanym komunikacie, poinformowała o zmianie na stanowisku prezesa spółki. Krzysztof Szlaga kierował kopalnią od 1 kwietnia 2016 r. Do czasu powołania nowego prezesa, funkcję tę będzie pełnił Sławomir Karlikowski.



- Dziękujemy Krzysztofowi Szladze za 5 lat pracy w zarządzie LW Bogdanka i jego wkład włożony w rozwój spółki. Był to ważny okres dla Bogdanki - spółka poradziła sobie w trudnym otoczeniu rynkowym, stała się częścią Grupy Enea i wdraża nową strategię rozwoju - powiedział m.in. Mirosław Kowalik, przewodniczący rady nadzorczej LW Bogdanka SA.

- Praca w Bogdance to bardzo ważny okres mojego zawodowego życia. Odchodzę z poczuciem zawodowej satysfakcji gdyż dzięki wspólnej pracy zarządu i załogi, LW Bogdanka to obecnie spółka w bardzo dobrej formie, stabilna finansowo i operacyj-

nie – powiedział Krzysztof Szlaga.

Krzysztof Szlaga przestał pełnić funkcję prezesa zarządu z dniem 16 lutego 2018 roku. Do czasu powołania nowego prezesa zarządu funkcję tę będzie pełnił Sławomir Karlikowski, obecny zastępca prezesa zarządu ds. produkcji,

pełniący równocześnie funkcję kierownika ruchu Zakładu Górniczego - czytamy w komunikacie.

Sławomir Karlikowski jest absolwentem wydziału górnictwa i geologii Akade-

mii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Z Bogdanką związany jest od 1991 r. Od 1992 r. pełnił funkcje kierownicze pod ziemią, następnie funkcje zarządcze wyższego szczebla, by w 2013 r. objąć funkcję kierownika Ruchu Zakładu Górniczego. Od 2016 r. jest w zarządzie spółki.

Podczas posiedzenia rady nadzorczej zdecydowano także o wszczęciu postępowania kwalifikacyjnego na stanowisko prezesa zarządu spółki oraz przyjęcia szczegółowych zasad i trybu postępowania kwalifikacyjnego na to stanowisko.

Rozmowy kwalifikacyjne z kandydatami mają być prowadzone w dniach 1-2.03 w biurze ENEA w Warszawie.

Nowa funkcja spichlerza

Za rok, nieużytkowany obecnie budynek starego spichlerza będzie miejscem sprawowania dziennej opieki nad 60 podopiecznymi Środowiskowego Domu Samopomocy. Gmina otrzymała kolejne pieniądze na inwestycję.

Przewidywane prace mają przystosować budynek do pełnienia nowych funkcji. Istniejąca obok spichlerza dobudówka zostanie rozebrana i wybudowana na nowo.

W obiekcie znajdują się sale zajęciowe, pracownice, zaplecze socjalne. Będzie pokój psychologa i pielęgniarki. Znajdą się 4 pomieszczenia treningowe i 2 pokoje interwencyjne.



Budynek zostanie przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. W ramach projektu zostanie zakupione niezbędne wyposażenie potrzebne do rehabilitacji i prowadzenia zajęć. Wokół budynku powstaną chodniki i miejsca parkingowe.

Obecnie trwają przygotowania do ogłoszenia i rozstrzygnięcia przetargu.

- W 2018 r. przewidujemy prace rozbiórkowe, wykonanie podbić fundamentów, rozebranie elementów stropów wewnątrz spichlerza i rozebranie konstrukcji dachu. Następnie wykonane będą stropy i nowa konstrukcja dachu tak, aby przed zimną pozostawić budynek w stanie zamkniętym. – mówi Leszek Włodarski, zastępca burmistrza Łęcznej.

Koszt szacowany jest na 4,6 mln zł. Przewidywane wydatki w tym roku to 1,2 mln złotych. Zakończenie całości nastąpi do końca 2019 r.

Gmina na ten cel pozyskała już 2,5 miliona z funduszy Unii Europejskiej, kolejne 0,5 miliona z budżetu państwa, a kilkanaście dni temu z PFRON o przyznaniu 540 tys. zł. na dofinansowanie wkładu własnego gminy.

G. Kuczyński

Mniejsze zadłużenie powiatu łęczyńskiego?

Sąd po stronie samorządu

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie uchylił decyzję Ministra Finansów dotyczącą obowiązku zwrotu przez powiat łęczyński ponad 1,5 mln zł subwencji oświatowej otrzymanej w latach 2011-12, przede wszystkim na Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy w Podgłębocku.

Jak informują władze powiatu łęczyńskiego na swojej stronie internetowej: Według interpretacji Ministerstwa Edukacji, przekazywanych podczas licznych szkoleń organizowanych przez MEN, subwencja na kolejny rok naliczana była na wszystkie dziewczęta skierowane do ośrodka przez sąd rodzinny, bez względu na to, czy do 30 września dotarły do ośrodka, czy nie. Kwestia wliczania do wychowanków MOW nieletnich, którzy zostali skierowani do konkretnej placówki, ale nie zostali jeszcze do niej doprowadzeni nie budziła większych kontrowersji do 2012 r. Zarówno wśród podmiotów kontrolujących te placówki, jak i ich organy prowadzące.

Sytuacja uległa zmianie po raporcie CBA z 2 lutego 2012 r., który taką sytuację potraktował jako nieprawidłowość, co spowodowało zmianę stanowiska w tej kwestii przez MEN. Jak uważają samorządowcy – Stanowisko co do pojęcia „wychowanki” uległo zmianie, bez zmiany przepisów w tym zakresie, co nie wynikało z racjonal-

nych przepisów prawnych, ale ze względu na zmianę polityki fiskalnej państwa.

Nowa interpretacja Urzędu Kontroli Skarbowej zastosowana została wobec wielu samorządów w Polsce. Podczas kontroli subwencji oświatowej za lata 2011-2012, która naliczana była w latach 2010 i 2011 zastosowano ją wobec powiatu łęczyńskiego. W związku z tym UKS uznał, że część subwencji powiat otrzymał w sposób nienależny. Władze powiatu zaskarżyły tę decyzję, uznając, że liczba wychowanków MOW wykazywana była zgodnie z obowiązującym w tym czasie stanowiskiem MEN.

Argumentowano, że MOW jest specyficzną jednostką oświatową, realizuje zadania edukacyjne, ale również zadania z zakresu wymiaru sprawiedliwości. Sam nie prowadzi rekrutacji, a wiele nowych wychowanków kierowanych jest przez sąd nawet po 30 września. Dlatego niemożliwa do przewidzenia jest ilość kandydatów będących uczniami danego

typu szkół, stanowiąca podstawę organizacji każdej placówki oświatowej. Natomiast miejsce dla każdej skierowanej do placówki wychowanki i tak musi być przygotowane oraz zarezerwowane przez określony czas bez możliwości przyjęcia na to miejsce innego nieletniego. MOW musi być przygotowany do przyjęcia wychowanka zarówno pod względem finansowym, ale też pod względem zaplecza kadrowego. Istnieje zatem uzasadniona konieczność – twierdzili w odwołaniu samorządowcy – zabezpieczenia środków finansowych również na okres tzw. gotowości. Fakt niewykazania w systemie informacji oświatowej na dzień 30 września skierowanego do placówki wychowanka prowadziłby do sytuacji niezabezpieczenia na niego środków finansowych na następny rok budżetowy, mimo obowiązku jego przyjęcia do placówki.

W odwołaniu podnoszono też fakt, że sam Minister Edukacji zwrócił się do Mi-

nistra Finansów z wnioskiem o rozważenie zasadności nakładania obowiązku zwrotu subwencji w sprawach, w których okoliczności faktyczne wskazują, że działanie jednostki samorządu terytorialnego nie zmierzało do celowego zawyżenia liczby wychowanków, a było skutkiem wyłącznie dostosowania się tych placówek i jednostek samorządu terytorialnego do rozpowszechnionej wcześniej interpretacji przepisów.

6 lutego Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie przychylił się do argumentów powiatu łęczyńskiego i uchylił decyzję Ministra Finansów dotyczącą obowiązku zwrotu kwestionowanej kwoty subwencji. Nie jest to jednak ostateczne zakończenie sprawy, Ministerstwo ma prawo wniesienia skargi kasacyjnej do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Ryszard Nowosadzki

Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy w Podgłębocku funkcjonuje od 1974 roku. Jest placówką zabezpieczającą potrzeby w zakresie resocjalizacji dziewcząt z terenu całej Polski. Na miejscu jest szkoła z internatem. Do dyspozycji wychowanek są też tereny rekreacyjne; boisko sportowe, place do zabaw i gier, sad i ogródki działkowe.

Oświatowa zapaść powiatu

dok. ze str. 1

I tu z pomocą przychodzi oficjalny ranking pisma samorządu terytorialnego. Powiat łęczyński pod względem wskaźnika zdolności kredytowej, dobrze określającego poziom zadłużenia ale i możliwość spłaty długu, był w latach 2014-16 na 302 miejscu w kraju (na 314 powiatów). Pozycja powiatu wśród 50 samorządów z najmniejszą zdolnością kredytową utrzymuje się właściwie od lat 2007-09. Jedynie za lata 2012-14 łęczyńskie sklasyfikowano na 63 miejscu od końca, co wielkiej różnicy nie czyni. Gorszą pozycję, wśród powiatów Lubelszczyzny, od lat 2011-13 ma tylko powiat włodawski.

Nie będę teraz zajmował się tutaj przyczynami tak słabej od lat kondycji powiatu łęczyńskiego. Przyjdzie jeszcze na to czas. Ważniejsze wydaje się znalezienie sposobów wyjścia z trudnej sytuacji. O tym, że jest naprawdę poważna, świadczy chociażby stanowisko Regionalnej Izby Obrachunkowej w Lublinie. RIO oceniając rutynowo gospodarkę powiatu podkreśliła problemy finansowe. Jako jeden ze sposobów naprawy finansów wskazała na wprowadzenie oszczędności w oświacie.

Wszyscy dokładają do oświaty

Obecny system finansowania oświaty nie przystaje do rzeczywistości – tak uważa spora część samorządowców w kraju. Powiat łęczyński nie jest tu wyjątkiem. Jak większość samorządów z własnych niewielkich dochodów dokłada do tego, co daje budżet państwa na funkcjonowanie szkół. W niektórych jednostkach jest jeszcze gorzej. Według danych ministerstwa finansów w 2016 roku Międzyzdroje, których budżet opiewał na 48 mln zł, na oświatę zaplanowały 10,73 mln zł. Budżet państwa dołożył do tego jedynie 2 mln 854 tys. zł.

Trochę lepiej nie znaczy dobrze. Regionalna Izba Obrachunkowa już dwukrotnie przypominała zarządowi, że musi podjąć się reorganizacji oświaty. Dlaczego?

Przy stałych kosztach związanych z utrzymaniem powiatowych jednostek oświatowych, w latach 2015-2017 powiat dołożył z własnych środków, poza rządową subwencją oświatową, kwotę ok. 8,3 mln zł. Tylko w 2017 roku pomimo wprowadzenia znacznych oszczędności powiat zmuszony był dopłacić do oświaty ok. 3,3 mln zł.

Przy dotychczasowej sieci szkół, ilość pieniędzy, które na oświatę trzeba dokładać, będzie tylko rosła i to z powodów niezależnych od samorządu. Po prostu na skutek niżu demograficznego. Dzisiaj uczniów Zespołu Szkół Górniczych w Łęcznej i Zespołu Szkół im. Króla Kazimierza Jagiellończyka w Łęcznej jest ok. 700 osób, podczas gdy w roku szkolnym 2014/2015 tylko w jednej z tych szkół uczyło się 939 uczniów. Mniej uczniów to mniejsza dotacja od rządu.

W grudniu 2017 r. starostwu zabrakło pieniędzy na wypłatę nauczycielskich pensji w terminie. Tegoroczny budżet oświatowy jest zaplanowany jedynie do 15 września. Zarząd szuka więc środków potrzebnych na funkcjonowanie szkół w ostatnich kwartałach roku.

Połączyć zamiast likwidować

Wymyślono, że najmniej bolesnym sposobem będzie połączenie paru szkół w jedną. Pojedyncza dyrekcja, oszczędności na administracji ... Postanowiono połączyć w jeden organizm mieszczące się w tym samym budynku szkoły: Zespół Szkół im. Króla Kazimierza Jagiellończyka i Zespół Szkół Górniczych oraz dodatkowo Zespół Szkół z Ludwina.

Nauczyciele i ich związki wpadli w histerię – ogłosili, że to zamach na uczniów i tradycję szkół. Władze powiatu też do końca nie powiedziały prawdy. Mówili o redukcji dyrekcji i nielicznych pracowników administracji. O tym, że dojdzie też najprawdopodobniej do zwolnienia lub ograniczenia etatów kilku-kilkunastu nauczycieli już nie wspomnieli. Atmosferę podgrzewał jeden

z łęczyńskich portali (blogów?), konsekwentnie nazywając połączenie szkół ich likwidacją.

Poszły donosy do wojewody, sprawą zajmował się lokalny poseł. Zaczęto przebąkiwać o wprowadzeniu komisarzy w miejsce obecnych władz z wyboru. Rzeczywiście po piśmie „mieszkańców” wojewoda rozważał taki wariant. 9 grudnia 2017 roku zwrócił się do ministra spraw wewnętrznych i administracji z sugestią by minister rozważył możliwość wystąpienia do premiera z wnioskiem o zawieszenie organów powiatu łęczyńskiego i ustanowienie zarządu komisarycznego. Według posiadanych informacji „minister zasugerował wojewodzie przeprowadzenie we współpracy z Regionalną Izbą Obrachunkową w Lublinie analizy bieżącej sytuacji finansowej powiatu”.

Wcześniej, bo 21 listopada 2017 r. na sesji rady powiatu, radni przyjęli uchwały intencyjne zmierzające do połączenia szkół. Za takim rozwiązaniem było 8 radnych, 4 przeciw, 1 się wstrzymał. Pomimo zaskarżenia uchwał do wojewody, jego służby prawne nie stwierdziły podstaw do uchylenia uchwał intencyjnych. Zdanie zmienili natomiast sami radni. 30 stycznia na sesji decydującej o strukturze szkół w powiecie, 8 radnych głosowało za połączeniem szkół, 8 było temu przeciwnych. Radny Andrzej Grzesiuk, który miesiąc wcześniej zalecał oddanie głosu za połączeniem, zagłosował przeciwko. Na obradach nie był obecny radny Adam Niwiński.

Wszystko niejako rozstrzygnęła kurator oświaty, która po prostu nie zgodziła się na połączenie szkół.

Co dalej?

Na jakiś czas wszystko zostało po staremu. Oddzielne szkoły będą zaciekle walczyć o nowych uczniów, bo spora część młodzieży, jak zwykle, wybierze kształcenie w Lublinie. Trudno się dziwić. Chociaż generalnie biorąc lubelska oświata też potęgą w kraju nie jest, to jednak zajmuje widoczne miejsce na oświatowej mapie Polski. Jak by nie było Technikum Elektroniczne im. Obrońców Lublina 1939 r. z Lublina, w rankingu techników zajęło 3. miejsce w Polsce (w 2017 było 5.). Wśród liceów nie jest już tak dobrze, ale najlepsze nasze liceum – Pallotyńskie LO im. Stefana Batorego z Lublina zajęło 25. miejsce. W pierwszej setce krajowych techników było jeszcze siedem szkół – głównie z Lublina, ale i z Łukowa, Puław oraz Lubartowa. Wśród liceów z regionu wyróżniono jeszcze cztery – z Lublina i perełkę z Zamościa.

Szkół z Łęcznej nie było. Znalazło się za to na przykład technikum z Czehowa – 208. miejsce z miejscowości o trochę ponad 2 tys. mieszkańców, czy z Bobowej, które zajęło 202. miejsce, mając w 2016 r. 3101 mieszkańców.

To, że żadne łęczyńskie technikum nie znalazło się nawet wśród 300 sklasyfikowanych w kraju, nie oznacza jednak, że takie szkoły nie są w powiecie potrzebne. Wielu uczniów i rodziców, z różnych powodów, wybierają najbliższą szkołę, która też godnie wykształci młodzież. Tylko dęcie w surmy zbrojne, kiedy nie ma się armat jest mało poważne.

Póki co 30 stycznia 2018 r. radni powiatu łęczyńskiego przegłosowali uchwałę o zaciągnięciu kredytu konsolidacyjnego – na spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań. Pozwoli to na mniejsze wydatki z tytułu zadłużenia o ok. 300-350 tys. zł rocznie. Wydłuży też termin spłaty kredytu z 2030 na 2040 rok. Jednocześnie wzrost odsetek z powodu tej umowy można dzisiaj szacować na 2 mln zł. To będzie dodatkowe obciążenie powiatowej kasy, ale powinno pozwolić opłacić oświatę oraz zrealizować dofinansowywany przez UE projekt drogowy dotyczący przebudowy drogi – od ronda w Nadrybiu do okolic jeziora Sumin.

Ryszard Nowosadzki

Nie stając po żadnej stronie „oświatowego” konfliktu wydaje mi się, że stan obecny oznacza tylko klęskę obu stron – „reformatorów i tradycjonalistów”. A problem, jak kukulcze jajo, zostanie podrzucony nowej władzy. Władzy wybranej w powszechnych wyborach. Wybierajmy więc mądrze – RN.



Budowa targowiska „Mój Rynek” w Cycowie

8 stycznia 2018 roku gmina Cyców podpisała umowę o dofinansowanie na realizację projektu „Budowa targowiska „Mój Rynek” w Cycowie”. Cel operacji to rozwój lokalnej przedsiębiorczości poprzez budowę targowiska w miejscowości Cyców.

W ramach realizacji zadania zaplanowano: opracowanie projektu koncepcyjnego, budowlanego i wykonawczego, nadzory inwestorskie i autorskie, przygotowanie terenu i przyłączenie obiektów do sieci uzbrojenia, prace budowlane,

roboty instalacyjne, wykonanie cieniowe, zagospodarowanie terenu. W ramach kosztów uwzględniono również montaż pompy ciepła powietrze-woda oraz paneli fotowoltaicznych.

Budżet wskazany we wniosku o dofinansowanie dla tej inwestycji opiewa na kwotę 1.654.355,48 zł, przy czym kwota dofinansowania pozyskana ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 wynosi 989.433,00 zł. Realizację przedsięwzięcia zaplanowano na lata 2018-2019.

Kompleksowe wyposażenie laboratoriów przedmiotowych w zakresie kompetencji kluczowych na terenie gminy Cyców

Celem głównym projektu jest kompleksowe podniesienie jakości bazy edukacyjnej (21 laboratoriów tematycznych) na terenie gminy rozwijające u uczniów kompetencje kluczowe i umiejętności niezbędnych na rynku pracy. Przedmiotem projektu jest modernizacja oraz wyposażenie laboratoriów we wszystkich szkołach na terenie gminy. Modernizacja i wyposażenie obejmie w każdej szkole: laboratorium językowo-informatyczne, laboratorium matematyczne i laboratorium przyrodnicze pozwalające prowadzić zajęcia z zakresu

kompetencji kluczowych na rynku pracy. Wszystkie laboratoria zmodernizowane zostaną w oparciu o technologie TIK.

W ramach projektu zostaną wykonane: prace modernizacyjne w pracowniach – głównie położenie okablowania sieciowego, wyposażenie laboratoriów – główna kategoria kosztów w projekcie, zakup schodolazów – SP Cyców, SP Garbatówka.

Całkowity koszt projektu: 1.480.042,05 zł, dofinansowanie 85% - 1.258.035,72 zł, okres realizacji – lipiec – sierpień 2018 r.

Projekty wspierane ze środków UE w gminie Cyców

Montaż instalacji wykorzystujących OZE w budynkach mieszkalnych na terenie gminy Cyców

W ramach projektu w 2017 roku wykonano: montaż 49 szt. kolektorów słonecznych, montaż 29 szt. powietrznych pomp ciepła, montaż 17 szt. kotłów na biomasę.

Do realizacji w 2018

Nasze Szkoły – Nowe szkoły podstawowych w

Celem głównym projektu jest wzrost kompetencji kluczowych w zakresie TIK, nauk matematyczno-przyrodniczych, języków obcych, a także kreatywności, innowacyjności i pracy zespołowej uczniów 5 szkół podstawowych, rozwijanie indywidualnego podejścia do ucznia, szczególnie ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, poszerzenie kompetencji zawodowych u nauczycieli/ek oraz unowocześnienia zaplecza dydaktycznego szkół z gm. Cyców.

Zadanie, które przewidziane są do realizacji w ra-

Rozbudowa, nadbudowa i przebudowa Przedszkola Samorządowego w Cycowie

Głównym celem projektu jest wyrównanie szans dzieci z obszarów wiejskich poprzez zwiększenie dostępności do edukacji przedszkolnej na terenie gminy Cyców.

Projekt zakłada rozbudowę, nadbudowę i przebudowę przedszkola w technologii

roku zaplanowano uruchomienie strony internetowej oraz wdrożenie systemu ICT umożliwiającego zdalny pomiar uzysków ekologicznych. Wartość dofinansowania wynosi 1.027.585,54 zł

Możliwości - wsparcie gminie Cyców

mach projektu to: powstanie pracowni matematycznych, przyrodniczych i TIK, szkolenia dla nauczycieli, zajęcia specjalistyczne, zajęcia rozwijające kompetencje kluczowe – j. obce, matematyka, przyrodnicze i informatyczne, doradztwo edukacyjno-zawodowe.

Koszt całkowity projektu wynosi 1 683 134,40 zł, natomiast kwota dofinansowania opiewa na kwotę 1 507 920,02 zł.

Przyjmuje się, że realizacja projektu nastąpi nie wcześniej niż w sierpniu 2018 roku i potrwa do lutego 2020 roku.

standardowej z wykorzystaniem odnawialnych źródeł energii. Projekt zakłada instalację ogniw słonecznych i kolektorów słonecznych, które mają służyć odpowiednio konwersji energii słonecznej na elektryczną oraz konwersji energii słonecznej na ciepłą.



Całkowity koszt projektu: 3.313.172,35 zł. Zakończenie: 4.912682,02 zł. Koszty nie prac budowlanych planowane: 882869,50 zł. Dofinansowanie 85% - roku. 750439,07 zł. Wkład własny:

UG Cyców



GAZETA REGIONALNA ECHO ŚWIDNIKA

Ku uciesze maluchów

Nowoczesny plac zabaw powstanie przy ul. Klonowej w Świdniku. To jeden ze zwycięskich projektów w budżecie obywatelskim. Zajął 10. miejsce wśród 15 przeznaczonych do realizacji, zagłosowało na niego 450 osób.

Plac zabaw „Słoneczny Plac” powstanie na działce przy ul. Klonowej, pomiędzy kościołem pw. Św. Kingi, a budynkami Klonowa 20 i Cisowa 24, gdzie aktualnie są tzw. tereny zielone.

Plac zabaw zbudowany zostanie od podstaw za 150 tys. zł. Będzie wyposażony w nowoczesne a jednocześnie bezpieczne urządzenia. W założeniach ma być miejscem integracji mieszkańców, spotkań rodzinnych na świeżym powietrzu, ale

przede wszystkim azylem, gdzie najmłodszy będą mogli wyhasać się do woli. Znajdą się na nim m.in. drabinki, huśtawki, zjeżdżalnie i lokomotywa z wagonami. Przewidziana jest również ścianka wspinaczkowa o wysokości minimum 2,40 m. W pobliżu urządzeń do zabawy będą ławki. Teren placu zabaw zostanie ogrodzony.

Termin składania ofert minął 22 lutego. Na wykonanie zlecenia wykonawca będzie miał 5 miesięcy. (rk)

Dziurawa droga prawnej niemożności

Ulica Dworcowa ciągle nie jest remontowana. Na jej części trudno już w ogóle doszukać się asfaltu, widoczne są natomiast ogromne dziury i wyrwy. Droga nie chcą się poruszać nie tylko kierowcy, ale także rowerzyści a nawet piesi.

Wszystko rozbija się o dwie działki, które należą do PKP. Negocjacje z kolejną w sprawie przekazania nieruchomości ciągle trwają, ale niewiele z nich wynika.

Świdnicka ul. Dworcowa w części jest drogą powiatową, a we fragmencie należy do PKP. Kolej już od dawna nie jest zainteresowana naprawianiem nawierzchni, dlatego kolejny odcinek ulicy wygląda najgorzej. Stan drogi uległ pogorszeniu w trakcie powstawania obwodnicy Lublina, kiedy to fragment ulicy Dworcowej był wykorzystywany jako dojazd do budowy.



droga zimą

Co prawda budowlancy po zakończeniu prac mieli przywrócić drodze poprzedni stan, ale zdaniem mieszkańców, nie zrobili tego prawidłowo.

Ulica Dworcowa stanowi najkrótsze połączenie między Świdnikiem i Lublinem, ale z uwagi na fatalny stan drogi, korzysta z niej niewiele osób. Naprawiona, byłaby alternatywą nie tylko dla pojazdów samochodowych, ale i to szczególnie, dla

rowerzystów, bo pozwalałaby im na szybki dojazd do Lublina. Gdyby powstał oddzielny pas dla jednośladów byłaby to również trasa bezpieczna.

Niestety polskie niespójne, rozregulowane prawo, stwarza problemy. Pod działkami PKP przebiega sieć elektryczna, należąca do kolei. Jeśli PKP przekaze powiatowi obie nieruchomości, to starostwo będzie zmuszone naliczyć kolei opłatę za tzw. służebność przesyłu. Paranoja. Kolej oddaje działkę za darmo by potem za nią płać! Starostwo nie może podobno z opłaty zrezygnować, ani na własny koszt przenieść sieci. Ciekawe, że nikt z geniuszy prawnych w starostwie i na kolei, nie wpadł na pomysł, że kolej może przekazać działki za równowartość

opłat z tytułu służebności przesyłu. Bilans wyszedłby na zero, a droga wreszcie została by wyremontowana.

Póki co trwa pat, prawnicy mają się dobrze, mieszkańcy

z drogi nie mogą korzystać! (mal)



droga wiosną

Lotnicze show z gwiazdami

Air Festival (powietrzny festiwal, lotnicze święto) jest zaplanowany na 8-10 czerwca 2018 roku, na terenie lotniska trawiastego w Świdniku. Będzie jednym z setki wydarzeń, które znalazły się w prowadzonym przez Ministerstwa Obrony Narodowej kalendarzu 100 imprez na 100 – lecie Polskiego Lotnictwa Wojskowego.

Na świdnickim niebie będzie więc można zobaczyć pokazy samolotów wojskowych, ale również historycznych, cywilnych i sportowych. Wydarzenie będzie się także wiązało z setnymi urodzinami słynnego pilota, gen. Tadeusza Góry i 80. jubileuszem otwarcia Szkoły Pilotów LOPP.



Air Festival Świdnik 2018, ma być imprezą międzynarodową, ale również transgraniczną. Stąd rozmowy z ekipami z Litwy, Łotwy, Ukrainy, Słowacji, Czech i Niemiec. Organizatorami wydarzenia są: Miasto Świdnik i Miejski Ośrodek Kultury w Świdniku. Niestety firma Kagero Publishing wycofała się ze współorganizacji imprezy.

Znamy natomiast pierwsze gwiazdy świdnickiego show.

Do Świdnika przyleci Artur Kielak, wielokrotny reprezentant Polski na Mistrzostwach Świata i Europy w akrobacji samolotowej, były mistrz Polski w akrobacji samolotowej advanced, członek Akrobacyjnej Kadry Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej, zdobywca tytułu „Człowiek Roku” lotnictwa ogólnego w plebiscycie „Lotnicze Orły”, srebrny i brązowy medalista w konkurencjach akrobacji samolotowej w 2015 roku na Światowych Igrzyskach Lotniczych w Dubaju.

Przygodę z lataniem rozpoczął jako szesnastolatek. Szkolił się równolegle w Polsce i w Stanach Zjednoczonych. W USA latał m.in. jako pilot demonstracyjny dla fabryki Cessny. W 2006 roku przesiadł się za sterami samolotu Boeing 737-300,

400 w liniach Centralwings. Trzy lata później rozpoczął pracę jako kapitan Boeinga 737-800 w Ryanair. W 2004 roku rozpoczął flirt z akrobacją lotniczą. I takiego Artura Kielaka zobaczy publiczność na Air Festival.

Kolejną gwiazdą będzie Łukasz Czepiela – na co dzień pilot airbusa linii lotniczych Wizz Air, ale także laureat Red Bull Air Race – jednego z najbardziej prestiżowych wyścigów lotniczych świata.

Już w dzieciństwie zdecydował, że zostanie pilotem. Inspiracją takiego wyboru były pokazy Janusza Kasperka, wielokrotnego mistrza świata w akrobacji samolotowej, nota bene świdniczanina. Realizację marzeń i podniebną przygodę młody Łukasz zaczynał od szybowców. Jako 19-latek wyjechał do Wielkiej Brytanii, gdzie przeszedł kurs akrobacji samolotowej i rozpoczął współpracę ze słynnym zespołem Honda Dream Team. Po kilku latach został jego szefem.

Na co dzień Łukasz Czepiela zasiada za sterami Airbusa linii lotniczych Wizz Air. Kilka lat temu trafił na Red Bull Air Race – jeden z najbardziej prestiżowych wyścigów lotniczych świata. Jego ubiegłoroczna batalia w Red Bull Air Race, w klasie Challenger Cup – będącej przedsiwzięciem grupy mistrzowskiej, zakończyła się zajęciem trzeciego miejsca i zapewne zawodnik nie powiedział w tych zmaganiach ostatniego słowa. W tej chwili Łukasz Czepiela jest najlepszym polskim pilotem wyścigowym.

Jak zapowiadają organizatorzy, Artur Kielak i Łukasz Czepiela tylko otwierają długą listę gwiazd, które w czerwcu będą nam dostarczać emocji na świdnickim niebie.

(nor)

Niepubliczne z dotacjami

Ponad 300 dzieci uczęszczało w minionym roku do niepublicznych przedszkoli i szkół w Świdniku. Na ich edukację miejski samorząd z ogólnej dotacji oświatowej przekazał w sumie ponad 2 miliony zł.

W 2017 roku dotacja wynosiła 561 zł na każdego przedszkolaka, w tym roku 590 zł. Natomiast stawka dotacji na ucznia niepublicznej szkoły podstawowej była równa wysokości subwencji przekazywanej na takie dziecko w szkołach publicznych i w 2017 roku wyniosła 474 zł. Dotacje wynikają z zapisu art. 90 ust. 2b u.s.o. o dotacjach dla niepublicznych przedszkoli, które przysługują na każdego ucznia w wysokości co najmniej 75 proc wydatków ponoszonych w przed-

szkolach publicznych - na jednego ucznia.

Dzięki temu w 2017 r. największa dotacja trafiła do Niepublicznego Przedszkola „Kubuś Puchatek” – ponad milion zł. Kolejne było Niepubliczne Przedszkole „Sigma i Pi” (377 tys. zł), przedszkole „Tęczowy Domek” (prawie 350 tys. zł) oraz Niepubliczne Przedszkole „Bajkowy Świat” (206 tys. zł). W Świdniku działa jedna szkoła niepubliczna – „Ate-na”, która w minionym roku otrzymała ponad 146 tys. zł dotacji.

Mistrzostwa Polski w tangsoodo

W Wołominie odbyła się w weekend ósma edycja otwartych mistrzostw Polski w tangsoodo. W gronie startujących znalazła się piętnastka reprezentantów Lubelskiego Klubu Sportów Walki Dan z sekcji w Świdniku i w Łęcznej.

W konkurencji układów na najwyższym stopniu podium stanął Daniel Cur. Kuba Wojciechowski, Łukasz Oleszek i Paweł Wilczopolski wywalczyli srebra, zaś Małgorzata Ciesielska, Natalia Oleszek i Tomasz Gumienniak brązy. Kuba Wojciechowski i Kacper Guz zajęli trzecie miejsca w technikach specjalnych.

Jak zwykle jednak wszyscy najbardziej liczyli na starty naszych reprezentantów w

walkach. W formule semi-contact (pointfigthing) złote medale wywalczyli Daniel Cur, Paweł Wilczopolski, Jakub Trześniak i Marcin Gupta, srebro Paweł Zdun, a brązy Kacper Guz i Tomasz Gumienniak. W niedzielę medalowy łup powiększył się o trzy krążki, a właściwie prostokąty, bo takiego kształtu tym razem były medale. Paweł Zdun okazał się niepokonany tak w formule light-contact, jak i kick-light, zaś Daniel Cur był trzeci w light-contact. PB



Mandaty dla zatruwaczy

Powietrze w wielu miastach jest coraz bardziej zanieczyszczone. Dla poprawy sytuacji konieczne są zdecydowane działania rządu i parlamentu. Póki co, w niektórych miejscowościach ze smogiem, we własnym zakresie, próbują działać lokalne samorządy.

Jednym z takich miast jest Świdnik. Tutaj sprowadzono urządzenia do monitorowania zanieczyszczenia powietrza a strażnicy miejscy kontrolują posesje i sprawdzają czym palą mieszkańcy i przedsiębiorcy w swoich piecach i kotłach. Od początku roku funkcjonariusze straży ukarali mandatami już kilkanaście osób.

W ostatnich dniach wy-

nego strażnicy obserwujący od pewnego czasu posesję był mocno zaskoczony. W końcu przyznał się do winy i przyjął 300-złotowy mandat. Podobne zdarzenia odnotowano także przy ulicy Szerokiej i Wojska Polskiego, gdzie palono w piecu lakierowanymi płytami.

Przypominamy, że po-

dejrzane domy ma prawo kontrolować policja i straż miejska, a za łamanie prawa grozi nawet 500 zł mandatu. Jeśli nie przyjmie mandatu możemy trafić nawet na



fot. St.M. Świdnik

kryto trzy drastyczne przypadki zatrucia powietrza. Do jednego z nich doszło 14 lutego. O godz. 5.00 właściciel jednego z zakładów przy ulicy Piaseckiej w Świdniku postanowił pozbyć się poprodukcyjnych odpadów. Kiedy tuż po godz. 6.00 zapukali do

30 dni do aresztu i zapłacić 5 tys. zł grzywny! Nie wolno m.in. palić gumy, plastiku, impregnowanych i lakierowanych płyt meblowych, butelek PET czy opakowań po farbach, lakierach, rozpuszczalnikach.

(nor)

Prowadzisz firmę w Świdniku?

Chcesz dotrzeć do potencjalnych klientów?

Promocja dla firm z terenu Świdnika

Do końca kwietnia reklama w gazecie Pojezierze

z MAKSYMALNYM RABATEM!

Wielka Gala MMA w Lublinie

23 marca w Lublinie, odbędzie się trzynasta odsłona prestiżowej Gali MMA TFL. Po raz pierwszy w historii organizacji Thunderstrike Fight League event, zorganizowany zostanie w największej na Lubelszczyźnie hali Globus. Będzie to szósta, a zarazem największa gala MMA w stolicy Lubelszczyzny.



Tym razem na lubelskim pięciotysięczniku, kibice obejrzą piętnaście walk w formule MMA, a w nich dwa pojedynki o międzynarodowy pas mistrzowski TFL. Impreza ma zasięg międzynarodowy, a dzięki premierze w światowej telewizji sportowej FIGHBOX HD, nadawanej w ponad pięćdziesięciu krajach jest doskonałym sposobem na promocję zawodników oraz województwa lubelskiego.

Pojedynki toczone będą w profesjonalnym oktagonie (klatce) o średnicy dziesięciu metrów, na zasadach światowej organizacji UFC (Ultimate Fighting Championship). W walce wieczoru reprezentant Lubelszczyzny Hubert Szymajda, skrzyżuje

rękawice z posiadaczem czarnego pasa brazylijskiego jujitsu, pochodzącym z Rio De Janeiro Guilherme Cadena Martinsem.

Dla weterana brazylijskich oraz światowych organizacji, będzie to dwudziesty zawodowy start w formule MMA. W drugiej walce wieczoru pochodząca z Lublina zawodniczka amerykańskiego giganta UFC, będzie

walczyć z niezwykle popularną Barbarą „Shogunem” Nalępką, obecnie przygotowującą się w Brazylii.

Ponadto na gali zaprezentują najlepsi przedstawiciele lubelskich sportów walki: Mariusz Skwarek, Cezary Oleksiejczuk, Rafał Kijańczuk oraz Aleksandra Rola. Gościem specjalnym gali TFL 13 „Globus”, będzie były mistrz organizacji TFL, obecnie zawodnik największej światowej organizacji UFC.

Bilety na galę dostępne w systemie ekobilet.pl.



Zimowy Janosik dla cepra z lubelskiego

W minioną sobotę 17 lutego odbył się bieg „Zimowy Janosik 45+km – Bezdzies Kwicel”.

Organizatorem zawodów była Fundacja „Na Ratunek”. Jego zwycięzcą został Bartosz Ceberak, służbowo policjant z Lubartowa.

Post. Bartosz Ceberak pokonał ponad 400 uczestników i jako pierwszy dobiegł

do mety, do tego z dużą przewagą. Trasę o długości ponad 45 km pokonał z czasem 4 godziny 20 minut i 32 sekundy. Drugiemu z zawodników zabrakło do zwycięzcy ponad 30 minut. Biegacze wystartowali spod zamku w Nidzicy. Trasa zawodów prowadziła

po malowniczych terenach Spisza. (r)



Wielkie serca młodych zawodników

dok. ze str 1
Steć zdobywając srebro i Antoni Bojarczyk zdobywając brąz.

W walkach tauch- kontakt dzieci - chłopcy nie dali szans przeciwnikom kolejno zajmując całe podium - Paweł Bielecki - złoto, Igor Głowienka - srebro, Bartosz Blacha - brąz. Debiutantom sekcji udało się zdobyć srebrne medale: Martyna Lachowska- walki touch contact, Kajetan Hapoń- układy formalne. Nikodem Dejko dorzucił jeszcze srebro w walkach i brąz w układach, a Paweł Bielecki srebro w kopnięciach

dosiężnych. Jakub Parczewski, Amelka Parczewska i Igor Panasiuk (sekcja Świdnik) nie mieli sobie równych w układach i zdobyli kolejno złoty, srebrny i brązowy medal.

Ponadto Igor Panasiuk zdobył nagrodę specjalną dla najmłodszego zawodnika. Dzieci - Natalia Adynowska (Świdnik), Olga Stachyra (Świdnik), Olaf Steć, Hanna Czubacka, młodzicy- Bartosz Sadowski, Kacper Głowienka, Daniel Szostakiewicz, Kac-

per Szymczyk, Karol Graboś oraz kadeci Karolina Bojarczyk i Brajan Sarachin zajęły wysokie miejsca po pięknych i emocjonujących walkach.



Seniorzy LZS haratali w galę

W Ludwinie odbył się finał wojewódzkiego Mistrzostw Województwa Ludowego Związku Sportowego Seniorów w Halowej Piłce Nożnej. Rozegrano go w gminnej hali sportowej w Ludwinie.

Gospodarzami mistrzostw był zespół LKS Ludwiniak Ludwin oraz Centrum Kultury i Sportu w Ludwinie. W zawodach uczestniczyło 6 drużyn, które zgodnie z regulaminem zakwalifikowały się do finału.

Zawody rozegrano w 2 grupach eliminacyjnych, czas gry 2 x 10 min., systemem „każdy z każdym”. Do półfinałów awansowały drużyny które zajęły 1. i 2. miejsce w swojej grupie - które systemem pucharowym – półfinał, finał rozegrały mecze o miejsca 1-4.

Mistrzem województwa został zespół LKS Dąb Dębowa Kłoda, drugie zajęł LKS Iskra

Krzemień, trzeci był LKS POM Iskra Piotrowice. Kolejne miejsca zajęli: LKS Ludwiniak Ludwin, LZS Turowola, LZS Białka. Najlepszym strzelcem okazał się Łukasz Sawicki – LZS Turowola, najlepszym bramkarzem – Radosław Tracz – LKS POM Iskra Piotrowice. Najlepszym zawodnikiem uznano Grzegorza Sajną z LKS Ludwiniak Ludwin.

Skład mistrzowskiej drużyny: P. Ciupak, P. Krzewski, G. Tabęński, P. Rudnik, A. Cholewa, B. Kosiński, Ł. Zacharczuk, R.

Daszczyk, K. Stawarski. Trener - Cezary Głównka.

Zespoły otrzymały pamiątkowe puchary. Zawodnicy zespołów którzy zajęli miejsca 1-3 otrzymali pamiątkowe medale, za wyróżnienia indywidualne zawodnikom przyznano statuetki. (rk)



Nowy prezes PZKol z Lubelszczyzny

Pochodzący z Lubartowa, były kolarz, Janusz Pożak został we wtorek, 7 lutego nowym prezesem Polskiego Związku Kolarskiego. Pomysłodawca i organizator największej lokalnej, rekreacyjnej imprezy rowerowej - „Święta Roweru”, zastąpił Dariusza Banaszka, który zrezygnował z tej funkcji po wielu aferach w PZKol, jakie wybuchły w ostatnich miesiącach.



Janusz Pożak urodził się w 1955 roku. Uczestniczył w mistrzostwach świata w kolarstwie szosowym. W 1980 roku został mistrzem Polski ze startu wspólnego. Dwukrotnie startował w Wyścigu Pokoju. W 1977 został zwycięzcą Bałtyckiego Wyścigu Przyjaźni. W 1976 wygrał etap w Tour de Pologne.

W latach 80. ścigał się we Francji. W 1994 reaktywował sekcję kolarską w MKS Lewart Lubartów i rozpoczął organizowanie Święta Roweru w Lubartowie. Jest także dyrektorem Ogólnopolskiego Wyścigu Kolarskiego po Ziemi Lubartowskiej.

Po zakończonej karierze sportowej zajął się biznesem, a także polityką. W latach 90. i 2000. był radnym miejskim, a w 2010 został radnym powiatu lubartowskiego jako bezpartyjny kandydat z listy PO. Bezsukcesyjnie ubiegał się o mandat europosła (w 2014) i posła RP (w 2015) z listy PO.

Jego zadaniem będzie uzdrowić atmosferę wo-

kół polskiego kolarstwa, po ostatnich aferach związanych z finansami i sprawami obyczajowymi. Nie będzie miał łatwego zadania.

Przypomnijmy, że afera w Polskim Związku Kolarskim wybuchła w listopadzie ubiegłego roku. Członek zarządu Piotr Kosmala zdradził w rozmowie z Markiem Bobakowskim z WP SportoweFakty,



że w polskim kolarstwie dochodziło do skandalicznych praktyk. Jeden z trenerów miał dopuszczać się seksu z zawodniczkami, zastraszania, a nawet gwałtu. Na początku stycznia 2018 r. W Wydziale I do Spraw Przestępczości Gospodarczej Prokuratury

Regionalnej w Warszawie wszczęto śledztwo w sprawie nadużycia udzielonych uprawnień lub niedopełnienia ciążących obowiązków w latach 2010–2017 w Pruszkowie, przez osoby obowiązane na podstawie przepisu ustawy do zajmowania się sprawami majątkowymi Polskiego Związku Kolarskiego oraz wyrządzenia w ten sposób

w mieniu Polskiego Związku Kolarskiego szkody majątkowej w wielkich rozmiarach. Śledztwo ma też inne wątki – chodzi o zbadanie informacji na temat czynów korupcyjnych oraz przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności. RN

AUTO-CZĘŚCI
ul. Średnia 17
21-010 Łęczna

USŁUGI
KOPARKO-ŁADOWARKA
tel. 607 391 121

Kolejne życie pałacu w Kijanach Pomoc dla małego Fabiana

dok. ze str. 1

Pałac w Kijanach od momentu wyprowadzenia się z niego szkoły rolniczej stał pustym. Z każdym rokiem niszczał coraz bardziej. W 2015 r. niszczyjący pałac powiat łączyński wydzierżawił na 30 lat fundacji, która dzięki temu mogła ubiegać się o unijny grant. Po uzyskaniu zgody od konserwatora zabytków powiatowi radni zgodzili się na sprzedaż w trybie przetargowym obiektu za kwotę nie mniejszą niż 3,3 miliona złotych. Udało się ją uzyskać podczas drugiego przetargu w lutym br.

Odnawianemu pałacowi przywracany jest, pod nadzo-

rem konserwatora zabytków, jego dawny blask. Wykorzystany ma być każdy metr powierzchni, wszystkie kondygnacje budynku z piwnicami włącznie. Nie będzie to jednak muzeum, ale placówka edukacyjna naszpikowana nowymi technologiami. Dla zwiedzających będą przeznaczone piwnice, parter i I piętro. Wśród planowanych atrakcji pojawi się hologram króla Jana, z którym będzie można porozmawiać na wszystkie tematy, łącznie z plotkami o królowej Marysi. Będą też holograficzne inscenizacje poświęcone XVII-wiecznej obyczajowości. Fundacja planuje

też budowę wielkiej makiety bitwy pod Chocimiem. Nie będzie to zwyczajna makieta. Przez specjalne kopuły każdy z bliska będzie mógł spojrzeć na pole walki, znaleźć się w środku wydarzeń. Dla amatorów gier będą specjalne pokoje, dodatkowo płatne, z grami strategicznymi dotyczącymi XVII wieku. Będzie też można stoczyć pojedynki na szable, np. z wirtualnym tureckim jan-czarem.

Otwarcie nowej placówki edukacji historycznej planowane jest w przyszłym roku.

RN, GK

Więcej na www.e-pojezierze.pl

„Balladyna spod Łęcznej” przed sądem

dok. ze str. 1

wynika, że zadał mu przynajmniej trzy ciosy metalową pałką w głowę. Mariusz Ś. próbował się podnieść i uciec, ale dostał kolejne ciosy. Marta K. wręczyła mu pistolet śrutowy, z którego przynajmniej cztery razy strzelił w głowę 36-latkę. Kiedy ranny przestał się bronić, Marta K. przytrzymała pierwszego kochanka, a drugi zadał 36-latkowi ciosy nożem w mostek i serce.

Kiedy mordercy stwierdzili, że ich ofiara nie żyje, zabrali Mariuszowi z portfela ponad 3600 zł. Później zawlekli ciało do lasu i przykryli gałęziami. Poszli po samochód, w którym mieli już przygotowaną wcześniej plankę. Następnie jeździli wzdłuż Wieprza, szukając dostępnego miejsca dla pozbycia się zwłok. Kiedy je znaleźli, rozebrali swoją ofiarę i wrzucili zwłoki do wody. Pozbyli się tam również pistoletu i pałki. Potem spalili ubrania – Mariusza Ś. oraz własne. Chcieli zatrzeć ślady morderstwa. Śledczy znaleźli później w ognisku nóż, którym zadano ciosy. Pistolet wydobyto z rzeki. Zabezpieczono również istotne ślady w samochodzie napastników.

Zostali szybko zatrzymani, bo Marta K. sama zgłosiła się na policję. Z zawiadomieniem o ... porwaniu Mariusza Ś. Jej wyjaśnienia okazały się jednak na tyle niespójne, że policjanci nabrali podejrzeń. W zatrzymaniach sprawców brali udział policjanci z KPP w Łęcznej, kryminalni z KWP w Lublinie oraz policyjni antyterrorysty. Podczas śledztwa kobieta załamała się i przyznała się do zbrodni. Dokładnie opisała, co wyda-

Mariusza Ś. do tej pory nie znaleziono. Nie bacząc na to Marta K. oraz Dariusz M. zostali oskarżeni o zabójstwo. Obciążają ich m.in. zeznania ze śledztwa oraz liczne ślady zabezpieczone na miejscu zbrodni i w jego pobliżu.

Sprawę rozstrzygnie Sąd Okręgowy w Lublinie. Podczas wczorajszej rozprawy (22 lutego) odczytano jedynie akt oskarżenia. Marta K. nie przyznała się do zarzutów, po czym stwierdziła, że źle się czuje.

– Nie jestem w stanie zeznawać – powiedziała przed sądem. – Biorę silne proszki. Przepisała mi je psychiatra – dodała.

Wezwano

pogotowie ratunkowe. Lekarz nie był jednak w stanie stwierdzić, czy oskarżona może brać udział w procesie. Kobieta została przewieziona do szpitala na badania. Sprawa wróci na wokandę w marcu. Obojgu oskarżonym grozi kara dożywocia.

Ryszard Nowosadzki



4-letni Fabian to mieszkaniec Milejowa i obecnie dzielny przedszkolak. Chłopiec urodził się z wadą prawego przedramienia. Posiada szcztątkową dłoń, a w miejscu palców małutkie „kulczaki”. W rozwoju dziecka pomoc może proteza.

Od narodzin Fabiana jego rodzice szukali ratunku dla dziecka, jeździli od kliniki do kliniki. Udali się nawet do specjalistów w Centrum Chirurgii Ręki w Hamburgu, ale i tam usłyszeli, że w przypadku tej wady jedynym wyjściem jest proteza.

– Fabian pomaga sobie osłabioną rączką w wielu czynnościach, a także ma w niej dobrze rozwiniętą sferę czuciową. Dlatego konsultujący go lekarze wskazują na zakup protezy bionicznej, która posiada ruchy, jak normal-

na ręka oraz odbiera bodźce czuciowe – mówi pani Emilia, mama chłopca. – Pierwszą taką protezę u dziecka wykonuje się między 5 a 7 rokiem życia – dodaje.



Sztuczną rękę można byłoby założyć dziecku za rok, ale do tego potrzebne są bardzo duże pieniądze na za-

kup protezy, którymi rodzice chłopca nie dysponują.

– Prosimy ludzi dobrej woli, aby wsparli naszego syna w drodze po nową rączkę i przekazali na jego subkonto 1 proc. podatku lub wpłacili darowiznę na konto Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą” – prosi pani Emilia.

Zachęcamy naszych czytelników do przyłączenia się do zbiórki. Przekaż 1 proc. podatku, w formularzu PIT wpisz numer: KRS 0000037904. W rubryce - Informacje uzupełniające - cel szczegółowy 1% - podaj: 25262 Sikora Fabian. Wpłaty prosimy kierować na konto: Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą” Alior Bank S.A. 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994 Tytułem: 25262 Sikora Fabian darowizna na pomoc i ochronę zdrowia.

G. Kuczyński

ogłoszenia drobne

Sprzedam dom w Milejowie, działka 11 arów, powierzchnia mieszkalna 170 m². Ogrzewanie z możliwością przejścia na paliwo stałe. Posiada kanalizację, wodę. Możliwość podłączenia tel. stacjonarnego. Tel: 817572191

Sprzedam mieszkanie własnościowe 36 m², ul. Gwarów 2, II piętro, naprzeciw Stokrotki. Cena 125 tys. zł. Cena do uzgodnienia. Tel. 503 992 661

Sprzedam działkę na ogródkach działkowych w Łęcznej. 10 ar. Bardzo dobra lokalizacja, przy os. Bobrowniki, przy lasku (z trzech stron obrosnięta drzewami). Cisza i spokój, 200 m od Wieprza. Cena 13000 zł. Tel: 669 302 530

Kopanie stawów i pomoc przy uzyskiwaniu pozwoleń. Tel. 669 302 530

Sprzedam lub zamienię mieszkanie M-6 - 82 m² na os. Samsonowicza w Łęcznej na M-2 lub M-3 w Łęcznej. Tel. 691 158 101

Sprzedam lub wynajmę lokal handlowo-usługowy, 44m² + piwnica (pomieszczenie magazynowe - 38m²). Łączna, ul. Wrzosowa 1. Cena do uzgodnienia. Tel. 606 14 67 95

Ubezpiecz korzystnie i kompleksowo swoje mieszkanie lub dom od zdarzeń losowych. Tel. 602 811 876

Dwa lata przed emeryturą zwolnili lekarza

63-letni internista i kardiolog ze Świdnika został niespodziewanie zwolniony z pracy przez władze szpitala. Pacjenci stoją za nim murem.

Doktor został zwolniony z powodu orzeczenia o całkowitej niezdolności do pracy, wystawionego przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Wydana przez lekarza ZUS opinia, nie jest jednak wiążąca. To tylko sugestia, a dr Gustaw

Dmowski nadal może pracować - twierdzi polsatnews.pl.

Kardiolog za swoją aktywność zawodową został odznaczony przez prezydentów Lecha Kaczyńskiego i Bronisława Komorowskiego srebrnym i złotym Krzyżem Zasługi. Dyrektor świdnickiego szpitala nie chciał zdradzić szczegółów zwolnienia 63-latkę. Sprawę bada sąd pracy. Za doktorem murem stoją pacjenci.

Za: interwencja.polsatnews.pl

Najskuteczniejsza reklama w GR Pojezierze

W odpowiedzi na pytania informujemy, że Gazeta Regionalna Pojezierze rozprowadza nawet do trzech razy więcej gazet w powiecie łączyńskim niż sprzedają łącznie, jednorazowo Wspólnota łączyńska oraz lubelski Kurier i Dziennik **Gazeta Regionalna POJEZIERZE** Tylko w Łęcznej do Czytelników dociera 7000 tys. egz. ... a jesteśmy jeszcze obecni w powiecie, Świdniku i Lublinie :)

Tym samym koszt dotarcia z reklamą do czytelników w naszej gazecie jest **NAJNIŻSZY !** **Oszczędzaj i skutecznie się reklamuj!**

Coraz większym zainteresowaniem cieszy się nasza strona internetowa: www.e-pojezierze.pl W październiku i listopadzie odwiedziło ją ponad 52 tys. internautów miesięcznie. www.e-pojezierze.pl facebook.com/gazetapojezierze

FreedomPL Plan dla Twojego Smartfona

NAJTAŃSZY ABONAMENT NO LIMIT tylko 16,70 zł m-cznie

Maxbiuro

premium MOBILE ul. Targowa 23, Łęczna tel. 516 169 044, 504 240 988 www.maxbiuro.com.pl

AUTO-GAZ HI-FI

- INSTALACJE GAZOWE • MONTAŻ • SERWIS
- DIAGNOSTYKA ELEKTRONICZNA KOMPUTERÓW SAMOCHODOWYCH
- ABS • SRS
- SPRAWIANIE PLASTIKÓW
- PRZEWODY • ŚWIECE

KLIMATYZACJA

SERWIS • NAPEŁNIANIE • ODGRZYBIANIE OZONEM

NOWY ADRES: Łęczna, ul. Cegielniana 3, tel. 509 483 065

Więcej informacji na stronie: www.autogazhi-fi.com.pl

Restauracja **ORKUS**

SMACZNA PIZZA

pon-sob: 9-23
niedz: 13-24

TANIE tylko: 10⁰⁰ obłady domowe

BEZPŁATNY DOWÓZ

tel. 81 462 31 25

PODNOŚNIK KOSZOWY

USŁUGI WYNAJEM

tel. 517 104 800 max 20m

HALOPIZZA

ŁĘCZNA, UL. STEFANA POWIAŁA 18 www.halopizza-lecza.pl

81 752 12 00

CZYNNY:

Pn. - Pt.	13.00-23.00
Sobota	14.00-23.00
Niedziela	14.00-23.00

ZAPRASZAMY!!!

LOMBARD

GOTÓWKA OD RĘKI

skup i sprzedaż złota

Czynne: Pn-Pt: 9-17
Sobota: 9-14

Al. Jana Pawła II 88

Łęczna (DEPTAK)

tel. 886-882-883
tel./fax: 81-752-02-79

AUTO GAZ

STAG Autoryzowany warsztat serwisowy

JARMAN

DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA tel. 691 163 049

Łęczna, ul. Krasnystawska 54
czynne: poniedziałek - piątek: 8 - 17

Przedłuż gwarancję na STAG-a!

8 lat